BEZ ŁACHY!

Tak mówimy, kiedy jesteśmy poirytowani i uważamy, że nie potrzebujemy czyjejś niechętnie okazywanej pomocy. Nieco elegantsze wersje tego powiedzenia to BEZ ŁASKI albo NIE ROBISZ MI ŁASKI. Odwrócony, a dla obcokrajowca często niezrozumiały wariant, będący żartobliwym nawiązaniem do poetyckich przestawek, to ŁASKI BEZ. ŁACHA z tytułowego frazeologizmu jest zgrubieniem od ŁASKA (tak jak krecha < kreska czy micha < miska) i nie ma nic wspólnego z ŁACHĄ na rzece. Rzeczna ŁACHA fachowo nosi miano ŁAWICY, przy czym ŁAWICA może być kamienista, żwirowa lub piaszczysta, natomiast ŁACHĄ potocznie określa się piaszczystą mieliznę, której powierzchnia wystaje ponad linię wody. W hydrologii natomiast ŁACHA to ‘odnoga rzeki lub jej dawne koryto wypełnione wodą stojącą i stopniowo wysychające’. ŁACHA – ta na rzece i ta stanowiąca pozostałość rzeki – to dawne zapożyczenie ze średniowiecznej niemczyzny. Niemieckie słowo die Lache oznaczało ‘kałuża’, ‘bagno, bajoro’, ‘pas ziemi okresowo zalewany wodą’, ‘woda stojąca na zalanych terenach’ – wskazywało zatem raczej na odwrotność tego, co nazywamy ŁACHĄ w języku polskim (woda zalewająca ziemię, a nie piach wystający ponad wodę).